

Więści
Zielone
Wzgórza

nr 29

VI/IX
2014



Wykonanie: Piotr Kant

Autorami gazetki są uczestnicy WTZ Zielone Wzgórze, ludzie „nieprzeciętni”. Czytajmy co piszą, odkrywajmy ich wyjątkowość, przymknijmy oczy na potknięcia ich języka...

Jesień... Nie taka straszna



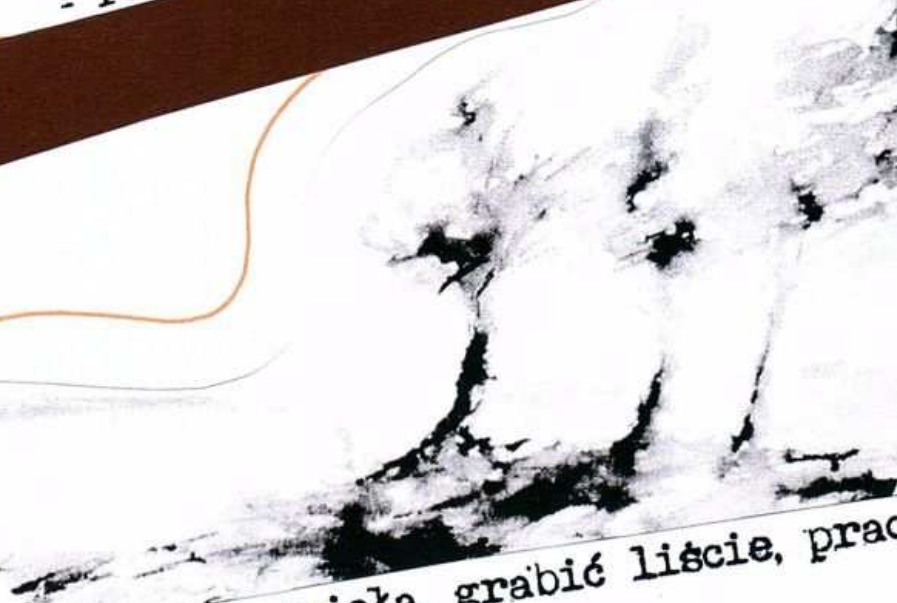
Czytać książki i oglądać domowe kino. Najlepsze
na jesień książki przygodowe i historyczne.

- Jan Pyć -

Wsiąść do samochodu i pojechać do lasu na
spacery. Wałówkę wziąć i takie tam... Jak pada, to
kurtkę, czapkę, szalik założyć i tak pójść... Do
spania dobry jest koc z owczej wełny.

- Wojtek Marzec -

Na dyskotekę. chodzić i tańczyć
- Paweł Najdzion -



Można iść do kościoła, grabić liście, pracować...
- Paweł Liber -

Można zbierać kasztany, grzyby albo gruszki i
jabłka na działce. Kompot z tego może być. Jeść
dużo można...

- Paweł Kaczanowski -

Na spacer z parasolem. Czytać książki. Telewizję
oglądać, aż przestanie deszcz padać. Nasz chomik
do pracowni wrócił po wakacjach z dziewczyną. To
jego sposób na jesień...

- Agnieszka Szczepanik -



Morza szum, ptaków śpiew...



Mieszkałam nad morzem w Neptunie, Blok B, pok. 33, ul. Bursztynowa. Były ławki i plaża ładna. Były sklepiki i pamiątki. Taką dobrą rybę jadłam... Smaczna kiełbasa była na ognisku i biała na śniadanie...

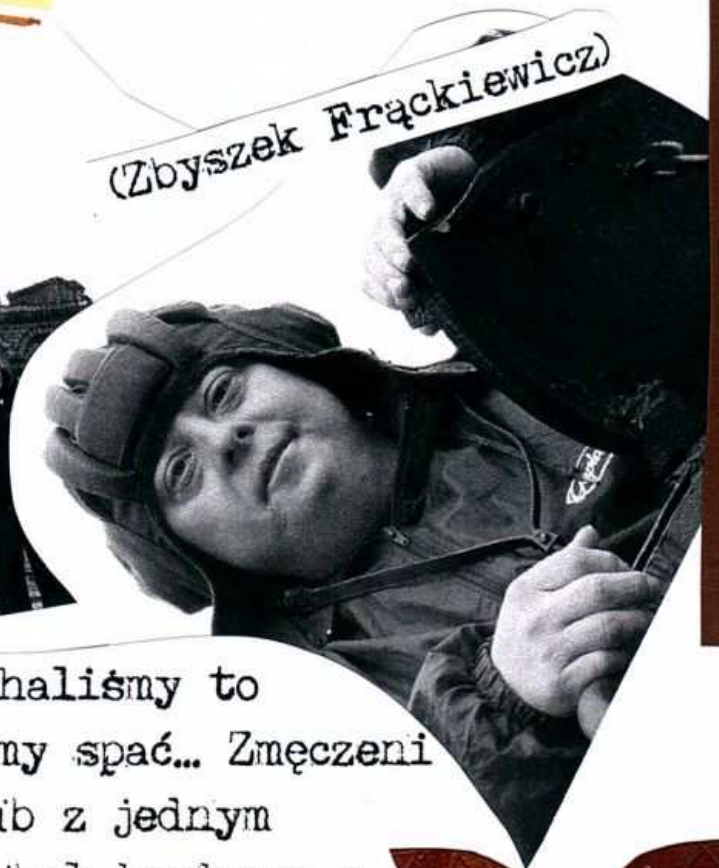
(Beata Łapińska)



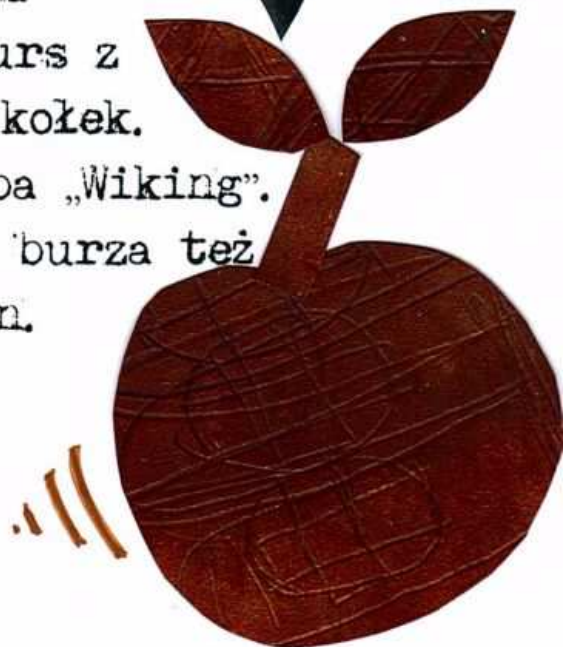
Byliśmy na wycieczce w Sianożętach. Pływałem statkiem po morzu ale w morzu się nie kąpałem... Nie to, że woda była za zimna, ale czasu było za mało. Byłem w pokoju z Piotrem Łazickim i Pawłem Liberem... Trochę świeżym powietrzem pooddychałem w tych Sianożętach, nie powiem, że nie...



(Zbyszek Frackiewicz)



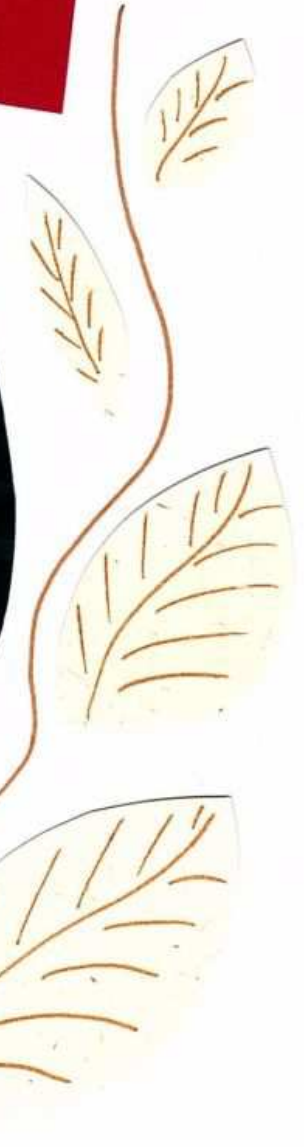
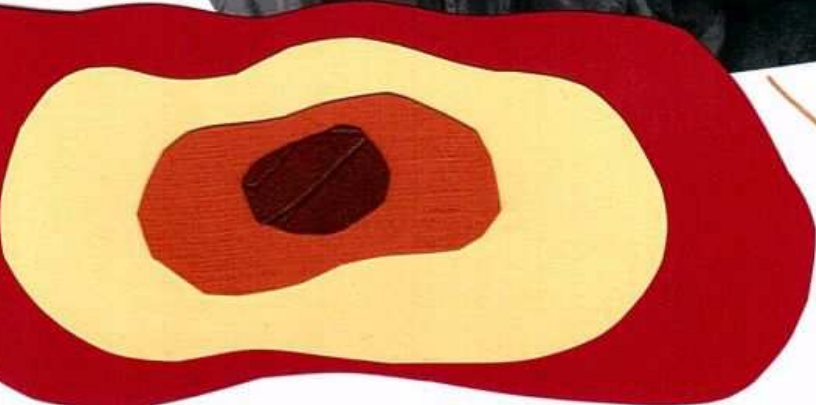
Pierwszego dnia jak przyjechaliśmy to wypakowaliśmy się i poszliśmy spać... Zmęczeni byliśmy... Chciałam wziąć ślub z jednym marynarzem, ale zajęty był. Był konkurs z piratami... Trzeba było wbić gwóźdź w kołek. Statkiem pływalismy, nazywał się chyba „Wiking”. Pogoda średnia była, i było ciepło, i burza też była. Nasz ośrodek nazywał się Neptun. Codziennie były lody i gofry.
(Agnieszka Garnek)





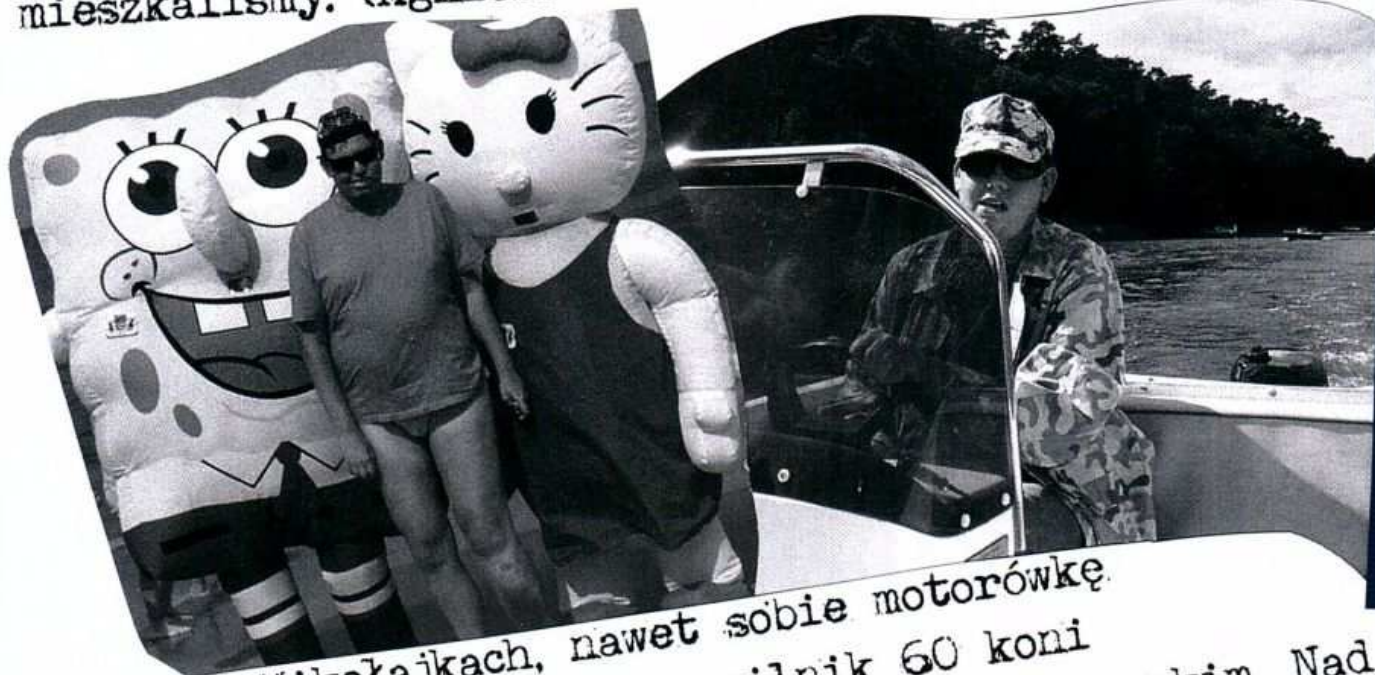
Wieczorami obijaliśmy się i piwo piliśmy.
Dziewczyny nas odwiedzały... Bożka na internet
tylko przychodziła. Było może 100 metrów do
morza. Byliśmy w międzyzdrojach, tam były
odbite ręce gwiazd. W Kołobrzegu było muzeum
wojska, czołgi i inne rzeczy, mundury, itd.
Widzieliśmy też żywego orła... Na ognisku
kiełbaskę można było i piwko wypić...
(Krzysztof Wiktorzak)





Wakacyjne wspomnienia

Z hostelem byłam na Litwie w Druskienikach. Fontanna tam była ładna. Chodziliśmy na baseny i spacery. Jeździliśmy na rowerach. W żadnym hotelu mieszkaliśmy. (Agnieszka Garnek)

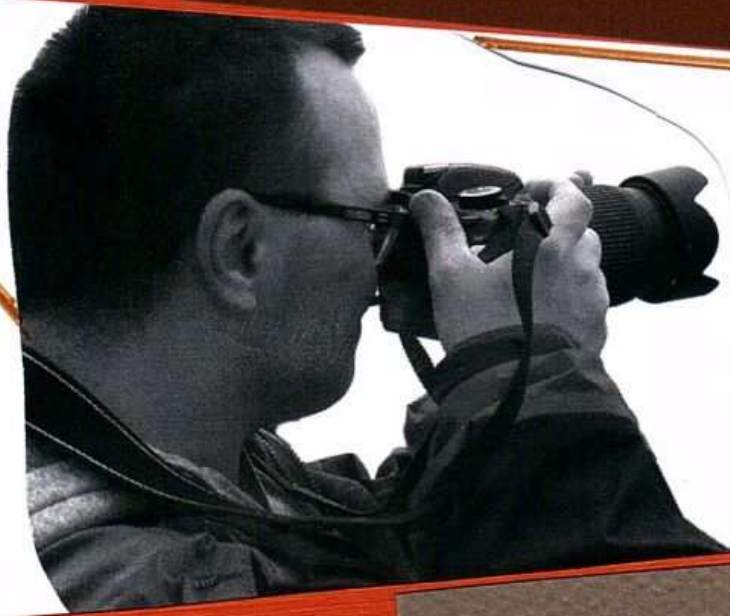


Byłem w Mikołajkach, nawet sobie motorówkę wypożyczyłem i kierowałem, silnik 60 koni mechanicznych. Mieszkałem w Hotelu Gołębiowskim. Nad morzem w Karwii byłem. Pogoda była ładna. Codziennie po śniadaniu na plażę chodziliśmy, pod parawanem leżałem i kąpałem się na wet. Ludzi od groma, że nie można zliczyć, dzieciaków to jeden na drugim. Budek byłem u siebie, nad jeziorko chodziłem. (Marcin Walczak)

W Rentynach odpoczywałem, nad jeziorem. Słuchaliśmy muzykę, czasem piwo wypiliśmy. W górach byłem w Bukowinie Tatrzańskiej. Byli też z nami moi koledzy ze szkoły. (Paweł Kacznowski)

Byłem w Sandomierzy i Zamościu. Na zamku, na rynku,
na starym mieście w Lublinie. Z Sandomierza
przywiozłem sobie „farfackę” i krećcę, hałasuje.
(Krzysztof Zera)

Pływałem łodzią wiosłową zieloną z dziadkiem, w
Dorotowie. Do sklepu chodziłem po bułki. Na wyspę
Króliczą dziadek chciał mnie wziąć... Ale w końcu nie
popłynęliśmy. (Paweł Langowski)



W Niemczech byłem u Chrzestnej. Na dyskoteki
chodziłem z kuzynem. Tańczyłem i bawiłem się. Trochę
byłem też u babci na wsi. (Paweł Naidzion)

Byłem nad morzem z siostrą i na koniu jeździłem.
(Paweł Liber)

Co w świecie piszczy...

Putin szykuje się do wojny. Rosjanie psia kość wchodzą na Ukrainę, a z robili takie jaja, że zrobili Biały Konwój, a oni coś w środku mieli. Później też wojsko wjechało, zielony konwój wjechał. Nie wiem, co on myśli... Mały, ale zadziorny... Putin się kłócił jeszcze o owoce. Powinniśmy teraz jeść dużo jabłek, żeby pomóc polskim sadownikom, ale ja niestety śliwki lubię...



Ostatnio Tuska wybrali na jakieś stanowisko wyższe. Był do tej pory premierem...

(Marcin Walczak)

Wybieram się na otwarcie Galerii Warmińskiej. Będą tam różne sklepy i kina będą. Tyle kin będzie w jednym budynku, że hej. Budynek jest bardzo wysoki. Nawet baseny są tam. Dlatego jestem zachwycony tym pomysłem. Będą tam windy dla niepełnosprawnych



Co do wznowienia budowy linii tramwajowej w Olsztynie, to może doczekam jak będę stary. Jakbym wygrał w totka to bym pojechał do Warszawy albo Gdańska i bym się tak najeździł tramwajami, że nie musiałbym czekać na nie w Olsztynie. Będzie wznowiona budowa linii i utrudnienia w ruchu będą. Mieszkańcy miasta tymczasowo przesiadają się na autobusy. Będzie jeździła podwójna ilość autobusów.

(Mariusz Błaszczak)



Mariola Piekarska (56 lat)

Mówią na mnie „Mała”
Codziennie mam urodziny...

Lubię jeść ciastka i pić kawę.
Dbam o figurę. Codziennie ćwiczę na bieżni mechanicznej.

Jestem zadziorna...
Jak jestem zła to trzaskam drzwiami i szufladami

Jestem managerem zespołu warsztatowego „Korzenie”
W pracowni najczęściej filcuję elementy biżuterii.

Lubię wysokich mężczyzn...



NAJLEPSZEGO DLA...

Barbara Hrynakowska – 7 sierpnia

Paweł Langowski – 8 sierpnia

Marian Krogulec – 15 sierpnia

Wojciech Marzec – 15 sierpnia

Justyna Nydzińska – 19 sierpnia

Ewa Zawadzka – 23 sierpnia

Marcin Pawłowski – 2 września

Katarzyna Andruszkiewicz – 7 września

Anna Kukuk – 15 września

Zbigniew Bojarski – 19 września



POLSKIE STOWARZYSZENIE NA RZECZ
OSÓB Z UPOŚLEDZENIEM UMYSŁOWYM
KOŁO W OLSZTYNIE

Gazetka dostępna również na naszej stronie

www.psouu.olsztyn.pl/wtz

Tel.: (089)5278062; wtz.psouu.olsztyn@gmail.com

Redakcja: Pracownia Komputerowa
Opracowanie graficzne: Pracownia Intrologatorska

Warsztaty Terapii Zajęciowej,
ul. Traktorowa 35, 10-828 Olsztyn